

Nowy napad w Zabkach Kasjer kolejowy zginął od kuli bandytów

Władze policyjne zostały znowu zaalarmowane nowym zuchwałym napadem handycim na kasę kolejową w Zabkach pod Warszawą.

We wtorek około godziny 4-ej nad ranem, gdy pierwsi pasażerowie, udający się do Warszawy, zaczęli stukać do okienka kasy biletowej, za zasłoniętymi firankami panowała cisza. Zaniepokojeni pasażerowie zawalili wreszcie policjanta, który siłą wyważył drzwi. Na podłodze po kolejkasie leżał w kałuży krwi kasjer Michał Babulewicz, z głęboką raną postrzałową w okolicy prawego oka. Śmierć jego nastąpiła przed paru godzinami.

Zrabowano 743 zł.

Zarządzone natychmiastowe śledztwo stwierdziło, że stalowa kaseta, w której przechowywano pieniądze, z wpiętych biletowych była wypróżniona. Sądząc z wykazów, pozostałych w kasecie przez Babulewicza, w kasie było około 743 zł.

Przebieg zbrodni był prawdopodobnie następujący: po przyjeździe ostatniego pociągu około godz. 1.30 w nocy, Babulewicz obliczył kasę i po ukończeniu tych czynności położył się na ławce stojącej w kącie pokoju. Gdy kasjer zasnął, bandyci otworzyli drzwi, podrobili klucz i weszli do kasy, a nie chcąc mieć świadków w razie ewentualnego przebudzenia się Babulewicza, strzelili do niego. Strzał był śmiertelny.

Obława bez rezultatu

Natychmiast po wykryciu zbrodni zarządzone obławę w okolicznych lasach i rozpoczęto patrolowanie okolicy Zabek. Jeden z mieszkańców Zabek, którego dom znajduje się o bok stacji, zeznał, że około godz. 1-ej w nocy widział kilku podejrzanych mężczyzn. W chwili później usłyszał okrzyki: „Nie ruszać się, bo będą strzelali”. Obława dotychczas nie dała rezultatu.

Zamordowany kasjer Michał Babulewicz pozostawał na swym stanowisku w Zabkach od roku, ciesząc się opinią dobrego pracownika.

Trzeci napad

W podobnych okolicznościach dokonano rabunków na stacji Boża Wola, gdzie w nocy z dnia 3-go na 4-go marca 1938 r. postrzelony został Tadeusz Solarek w lewy policzek. Ciężko ranny Solarek upadł

za stół kasowy. Bandyci przypuszczając, że zabili go spłądowali kasę i uciekli.

Z dnia 26-go na 27-y marca r. b. około godz. 2-ej w nocy został zastrzelony Zygmunt Wiśniewski, pełniący obowiązki kasjera na stacji Bobrowniki pod Łowiczem. Wiśniewski został pozbawiony życia wystrzałem z rewolweru w twarz. Bandyci zrabowali z szuflady biurka kasety z pieniędzmi i z kieszeni Wiśniewskiego zabrali portmonetkę.

W wymienionych wypadkach mordercy nie zostali wykryci. Charakterystyczne, że we wszystkich wypadkach strzały oddane były w twarz.

Katiber broni, z jakiej zastrzelono została ofiara nie gra roli w śledztwie, bowiem przestępcy po zbrodni przeważnie starają się rewolwer wymienić. Prowadzący dochodzenie kierują się głównie spo-

sobem wykonania i okolicznościami zbrodni. W danym wypadku wielce przemawiało, że działa tu jedna ręka.

Seria ponurych zbrodni

Od wielu lat nie wydarzyło się tak wiele potwornych morderstw, jak w ciągu 4-ch tygodni. I tak w Rembertowie zamordowany został prof. Aleksander Gantner, w Goikowie — Edmund Chrostowski, nad Wisłą w pobliżu Bramy Stracą — Władysław Zieliński i na ul. Zawiszy — Henryk Oskroba, a onegdaj ciężko postrzelony Gedale Mindler, który postrzelony został w klatkę piersiową pod Piasecznem i przebywał w szp. na Czystem.

Ciekawe, że mordercy w Zabkach zbrodniarstwo dokonali w chwili, gdy na terenie powiatu przeprowadzano była obława na przestępców.

SZKOŁA Powszechna w Świdrze

7-kl. PRYWATNA SZKOŁA Powszechna P. W. SW. JERZEGO W ŚWIDRZE uczy i wychowuje młodzież w idealnych warunkach zdrowotnych. Opłaty b. przystępne. TEL. OTWOCK 54-52

Wolał wyrok śmierci od 10-złotowej grzywny

Sąd okręgowy w Gnieźnie rozprawił odwołanie rolnika z pow. mogileńskiego Kamyska, skazanego w drodze administracyjnej na 10 zł. grzywny za nielegalne posiadanie strzelby. Kamyszek w odwołaniu swym do sądu okręgowego oświad-

czył, że jeśli ma być ukarany, to woli zamiast grzywny karę śmierci. Mimo tak dramatycznego postawienia sprawy, sąd skazał Kamyska jednak na grzywnę i to wyższą niż nałożoną przez starostwo, bo w wysokości 20 zł.

Kłęsa pożarów w Siedleckiem

Łosice w płomieniach 110 domów padło ofiarą żywiołu

ŚIEDLCE, 10. 8. We wtorek, o godz. 11.30 w południe w mieście Łosice pow. siedleckiego wybuchł groźny pożar, który strawił czwartą część miasta. Pastwą pożaru padło przeszło 100 budynków mieszkalnych i gospodar-

skich. Straty sięgają setek tysięcy złotych.

Na ratunek pośpieszyli zmotoryzowane straże ogniowe z Siedlec, Białej Podlaskiej, Janową Podlaską, Konstantynową i 7 straży wiejskich z okolicy.

O godz. 10-tej pożar zlokalizowano. Dzięki wysiłkom straży udało się uratować miasto. Przyczyną pożaru była iskra od motora przy młócearni.

ŚIEDLCE, 10. 8. Również we wtorek w godzinach popołudniowych wybuchł groźny pożar w wsi Lipiny w powiecie siedleckim. Spaliło się 10 domów mieszkalnych, 27 stodół i 7 obór. Straty wyniosły 125.000 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

UWAGA!

Właściciele nieruchomości
W ANTENY ZBIOROWE
na masztach
zaopatrujemy się u chrześcijan

T. GOLASZEWSKI — Ogrodowa 30 tel. 276-01.

J. HAJDUKIEWICZ, Zakł. Urządzeń Elektrycznych i Telefonicznych — ul. Żurawia 28. tel. 844-03.

A. OKOŃ — Mokotowska 41. tel. 807-99.

W. PIETRASZEWSKI — Nowoczesny Zakład Elektrotechniczny Marszałkowska 96. tel. 9.01-39.

Chleb potaniał o 2 gr.

Cechy piekarskie w Warszawie zgłosiły dwugroszową obniżkę cen na kg. pieczywa w detalu. Poczynając od 9 h. m. chleb kosztuje: żytni — 30 gr., razowy — 28 gr., siłkowy — 26 gr., chleb pszenno-żytni t. zw. luksusowy — 40 gr. Ceny pozostałych gatunków chleba pszenno-żytniego obniżono również o 2 gr. na kg. w detalu.

Pobierający ceny wyższe od wyżej podanych pociągani będą do surowej odpowiedzialności.

Bohater głódówki w Grodnie skazany na 10 dni aresztu

W wydziale odwoławczym warszawskiego sądu okręgowego ogłoszono wyrok w sprawie bohatera głódówki artystycznej, aktora Władysława Preisa, który w Grodnie przez 12 dni odmawiał przyjmowania pokarmów na znak

Tubuna przyjaciół i przeciwników

Walka z przeszłością

„Mały Dziennik” zamieszcza interesujący artykuł wstępny p. K. S. F., który niemal w całości zamieszczamy:

„Zaczęło się od fałszywego objaśnienia turystów i przerabiania pomników polskich królów: Zygmunta i Augustów na niemieckich cesarzy. To oni rzekomo byli mieli. A gdy ta głoszna, bezczelna „zamiana” nie wystarczała, posunęto się o krok dalej, do przemalowywania polskich orłów na pruskie, czy też wręcz do usuwania pewnych pamiątek. Obcy Gdańskowi element niszczył zniechędzonej przeszłość, by swoją obcość zamaskować, ale i to było jeszcze mało. Nie tylko kamienie bowiem mówią, ale i papiery. Cała dawna przeszłość drzemąca po archiwach. I to mówi więcej i lepiej od

tych kamieni. Kamień jest jakby bezbronny, można śmiało kłamać i dawać mu inne nazwy on będzie milczał, gdy tymczasem dokument daje zbyt jasne świadectwo prawdziwej i zawsze jest „niebezpieczny”. Postanowiono więc i tego wroga usunąć.

Zrobiono to sprytnie, bez hałasu. Po prostu „uczeni” berlińscy zaczęli masowo wypożyczać dokumenty z Gdańska. Pożyczali i nie zwracali. Niektóre dokumenty ginęły. I dziś oto archiwum gdańskie stoi niemal pustką, a słychać że jeszcze i te skromne resztki chcą zabrać do Berlina i odpowiednio posegregować.

Plan jest jasny. Przecież na pewno nie wszystkie z tych dokumentów zdołała nauka polska wykorzystać, więc też i odpowiednio uda się rolę Polski w Gdańsku zmniejszyć — zakłamać tę zniechędzonej przeszłość w szeregu dzieł. Bezwzględność to iście pruska, ale daremna.

Zbyt bowiem dużo rzeczy o Polsce świadczy w Gdańsku i zbyt

dużo już z tych węzłach wiadomo. I nasza opinia i nasza nauka na te nowe fałszerstwa potrafią odpowiedzieć. Będziemy szukali nowych świadectw o chlubnej przeszłości — skrzętnie inwentaryzować to, co jest i to, co... było. A wielka przeszłość przyniesie lepsze jutro, będzie walczyła o ponowną polskość Gdańska równie uparcie jak my. Bo bez Gdańska nie ma Polski na Bałtyku, a bez Bałtyku nie ma potężnej Polski. Musimy mieć szeroki oddech na morze: „Miasto Gdańsk niegdyś nasze, będzie znowu nasze!”

Wojnę ze Lwowem wygrał

cyrk Staniewskich

W wyniku pertraktacji doszło do porozumienia między zarządem miasta Lwowa, a dyrekcją cyrku Staniewskich. Dzięki wydatnemu obniżeniu opodatkowania, cyrk pozostanie we Lwowie.

W TARNOPOLU

można zaprenumerować ABC
u p. Szpaczyńskiego Józefa
ul. Tarnowskiego 2.

ABC sportowe

Polska-Norwegia 95:93

Sztafeta zadecydowała o wyniku

Marynowski zasłabł na bleźni

We wtorek zakończył się w Oslo międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Polska — Norwegia.

Sytuacja do ostatniej chwili była niewyjaśniona. Ostatnie zwycięstwo odniosła Polska w stosunku 95:93, a więc różnicą zaledwie 2 pkt. Decyzja zapadła w ostatniej konkurencji dnia, tj. w sztafecie szwedzkiej. Przed tą konkurencją stan nieczu brzmiał 91:91. Polacy, jak i zawodnicy norwescy, zdawali sobie doskonale sprawę z ciężkiej na nich odpowiedzialności. Polska sztafeta pobiegła jednak doskonale, rozstrzygając spotkanie na naszą korzyść.

Zainteresowanie meczem było bardzo duże, trzeba jednak specjalnie podkreślić wzorowe zachowanie się publiczności i bardzo serdeczny stosunek do polskich zawodników. Walka była przez cały czas prowadzona z obu stron w sposób wybitnie dynamiczny.

Techniczne wyniki drugiego dnia zawodów przedstawiają się następująco:

Na 110 m. przez plotki zwycięstwo odniósł Norweg Albrechtsen w czasie 15,1, 2) Schmidt (Polska) 15,2, 3) Seeborg (Norwegia) 15,5, 4) Haspel (Polska) 15,5.

100 m. z kolei wygrał Polak Zasłona w czasie 10,7, 2) Sjewall (Norw.) 10,7, 3) Danowski (P) 10,8, 4) Brandvold (N) 11.

PODWÓJNE ZWYCIĘSTWO POLAKÓW

1500 m. zamiast Soldana pobiegł Noji. Polacy obsadzili w tej konkurencji dwa pierwsze miejsca. Pierwszym był Stanisławski w czasie 3:54,2, a drugim Noji 3:55,6, 3) Lehne 3:56,2, 4) Lie 4:04,9.

W oszczędzie zamiast Luckausa wystąpił Gierutto, który się spisał niespodziewanie dobrze, zajmując drugie miejsce, podczas gdy Mikrut znalazł się dopiero na czwartym miejscu. 1) Sunde (N) 64 m., 2) Gierutto 59,70, 3) Bryntesen (N) 59,35, 4) Mikrut 53,29.

W skoku w dal zwycięstwo odniósł Karol Hoffman (Polska) 7,22 m., 2) Hansen (N) 7,18, 3) mistrz Norwegii Berg 7,17, 4) Marian Hoffman (Polska) 6,90.

Na 400 m. bezapelacyjne zwycięstwo odniósł Gassowski w czasie 49,2, 2) Eidsboe (N.) 49,6, 3) Noedleby (N) 50,1, 4) Drozdowski 51,5.

PRZYKRA NIESPODZIANKA

Bieg na 10.000 m. przyniósł nam nieprzyjemną niespodziankę: Marynowski, który prowadził przez cały czas, po 6 km. nagle zaczął pozostawać w tyle. Jak się okazało, Polak dostał kurczy żółdka. Zdało się nawet, że zemdleje na bieżni, opanował się jednak i najwyżej wysiłkiem ukończył bieg, jako ostatni, ratując jednak w ten sposób jeden punkt dla Polski, który mógł mieć przy podobnym wyrównanej

walce decydujące znaczenie. Pierwsze miejsce zajął niespodziewanie Larsen (N.) w słabym czasie 32:28,5, 2) Wirkus (P.) 33:07,8, 3) Slaatrem (N.) 34:17, 4) Marynowski.

DECYDUJĄCA SZTAFETA

W skoku w wysoki Norwegowie zajęli dwa pierwsze miejsca, wyrównując dzięki temu punktację. Pierwszym był Stal (N.) 1,94, a drugim Rasmussen 1,91. Trzecie

miejsce zajął Kalinowski 1,88, a czwarte Hoffman 1,85. Hoffman przy pierwszym skoku skreślił nogę i wyżej już nie skakał.

W ostatniej konkurencji, sztafecie szwedzkiej, pierwsze miejsce zajęła Polska w składzie Danowski — Zasłona — Drozdowski — Gassowski w czasie 1:56,3. Norwegia uzyskała czas 1:58,4.

W ogólnej zatem punktacji zwyciężyła Polska 85:93.

Przegrana Kolczyńskiego — sensacją meczu Tylko remis

wywalczył bokserzy w Rimini

Drugi mecz bokserki pomiędzy reprezentacją Włoch zakończył się niespodziewanie wynikiem remisowym 8:8.

Największą sensacją zawodów była porażka Kolczyńskiego z Pittorim.

PRZENIESIENIE ZAWODÓW

Mecz zaczął się dość niefortunnie, gdyż na chwilę przed zawodami, które miały się odbyć na stadionie pod gołym niebem, spadł ulewny deszcz i organizatorzy musieli przenieść ring do gmachu miejscowego teatru, gdzie też rozegrano spotkanie.

W wadze muszej Paesani pokonał Jasińskiego, Polak był zamalo agresywny i ustepował wyraźnie swemu przeciwnikowi. Punktacja 2:0 dla Włoch.

W kategorii Sobkowicz przegrał z Paolotti. Polak górował w pierwszej rundzie, przegrał jednak dwa dalsze starcia. Uderzyła fatalna garda u naszego zawodnika. Punktacja 4:0 dla Włoch.

CZORTEK ZWYCIĘZA

W piórkowej Chorcie pokonał Montanariego. W pierwszym starciu ostra wymiana ciosów wykazuje przewagę Polaka. Przewaga ta utrzymuje się w następnych rundach. W ostatnim starciu Włoch otrzymał dwa ostrzeżenia za nieczystą walkę. Punktacja 4:2 dla Włoch.

W wadze lekkiej Kowalski pokonał niezacznie na punkty mistrza Rzymu Proittiego, mając przez wszystkie trzy rundy nieznaczną przewagę.

Pierwsze sensacje na mistrzostwach pływackich

W Londynie, jak wiadomo, odbywają się obecnie zawody pływackie o mistrzostwo Europy. Jak dotychczas rozegrano jedynie przedbiegi i międzybiegi, które poza wyeliminowaniem Węgry Csika na 100 m. nie przyniosły większych sensacji.

Natomiast w finale na 100 m. st-

DECYDUJĄCE WALKI

W wadze półciężkiej Szulczyński wygrał zdecydowanie na punkty z bardzo surowym technicznie Manuechem. Punktacja 8:6 dla Włoch.

W ostatniej walce Piłat odniósł zwycięstwo nad wicemistrzem Włoch Paolotti, górując nad nim pod każdym względem. Włoch był zupełnie bezradny wobec ciosów Polaka. Punktacja 8:8.

A.Z.S. chronicznym wicemistrzem w piłce wodnej

W ostatnim meczu o mistrzostwo Polski w piłce wodnej KSZO pokonał EKS w stosunku 2:0, spychając b. mistrza Polski na 4-te miejsce w tabeli. Końcowa tabela mistrzostw przedstawia się definitywnie następująco:

1) Giszowiec pkt. 14, br. 19:4, 2) AZS Warszawa pkt. 11, br. 16:7, 3) KSZO Ostrowiec pkt. 7, br. 5:8, 4) EKS Katowice pkt. 6, br. 18:17, 5) Halcach Bielesko pkt. 2, br. 3:25.

RADIO

CZWARTEK

6.15 Płód „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20 Muzyka. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka.
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
12.03 Audycja południowa.

15.15 „Moje wakacje” — 15.30 Skrzynka ogólna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert solistów. 16.40 Odbiórnik w smochodzie. 16.45 Szuka odpoczywania. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Królewski chór. 18.10 „Maski” — słuchowisko. 18.40 Muzyka. 18.50 Recital śpiewaczy. 19.15 Pogadanka. 19.45 „Od schimmy do karioki”. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Zatrucia zwierząt — pogadanka. 21.10 Lekka audycja muzyczna — słowna. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert kameralny. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości.

NAJCIĘKAWSZE AUDYCJE:
15.15 „Moje wakacje” — powieść Starożytności.
16.40 Koncert solistów.
16.45 Szuka odpoczywania — pogadanka.
18.50 Recital Ireny Eysen.
21.10 „Rozpięta auto” — lekka audycja muzyczna — słowna.

WARSZAWA II

13.00 Wiadomości lekkoatletyczne. 14.00 Pare informacyj. 14.05 Program. 14.10 Koncert rozrywkowy. 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 „Włoskie nastroje” — koncert.
17.00 Jak spędzić święto? 17.10 Pogadanka. 17.15 Charpentier: „Luiza” — opera w 4-ach aktach. 18.30 Muzyka taneczna.

22.00 „Dzień sierpniowy”. 22.15 Muzyka lekka. 23.10 I-sza Symfonia Brahmsa.

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE:

24.00 Zapowiedź stacji i dziennik. 0.15 Pogadanka. 0.20 „Na swolska nute” — audycja. 0.50 Co przyniosła nocna zima? 1.00 Polskie melodie. 2.00 „Chopin a Polska Ziemia”. 2.50 Program.

PIĄTEK

6.15 Płód „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20 Muzyka. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka.
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
12.03 Audycja południowa.

15.15 „Skrzydłata piotarka” — słuchowisko. 15.30 Rozmowa z chórami. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert rozrywkowy. 16.45 „Szwejcaria kaszubska”. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Recital ciekawe z przyrody i techniki. 18.10 Recital torielanów. 18.45 Kronika literacka. 19.00 Artyw w wyk. Cezarego Kowalskiego. 19.20 Pogadanka. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Skrzynka rolnicza. 21.10 Koncert Chór Męski Tow. Śpiewaczego im. Moniuszy w Pabianicach. 21.40 Wiadomości sportowe. 21.55 Koncert symfoniczny. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości.

NAJCIĘKAWSZE AUDYCJE:
16.45 Szwejcaria Kaszubska — felieton.
18.00 Rzeczy ciekawe z przyrody i techniki — pogad.
19.00 Artyw w wyk. Cezarego Kowalskiego.
19.30 „Łoza familijna” — koncert rozrywkowy.
21.55 Koncert symfoniczny.

WARSZAWA II

13.00 Polska muzyka kameralna. 13.55 Pare informacyj. 14.00 Program. 14.05 Koncert rozrywkowy. 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Muzyka taneczna. 17.00 Pogadanka. 17.10 Ork. Nowojorskiej Filharmonii. Dyr. A. Toscanini. 18.05 Muzyka lekka.

22.00 „Lektura za trzy grosze”. 22.15 Muzyka lekka. 22.55 Płód japoński i chiński. 23.15 Muzyka lekka.

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE:

24.00 Zapowiedź stacji i dziennik. 0.15 Pogadanka. 0.20 „Na swolska nute” — audycja. 0.50 Co przyniosła nocna zima? 1.00 Polskie melodie. 2.00 „Chopin a Polska Ziemia”. 2.50 Program.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 289.50; Bruksela 89.88; Londyn 25.91; Nowy Jork 5.30 i 3/4; N. Jork (kabel) 5.31; Paryż 14.51; Praga 18.34; Stockholm 183.60; Zurych 121.60.

Pożyczki: 3 proc. prem. mwest. 1 em. 83.00, 1 em. 82.00; 4 proc. państw. premiowa dolarowa 42.50; 4 proc. konsolidacyjna 67.00; 4 i pół proc. kolejowa konwersyjna 67.50.

Listy zastawne: 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 65.00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 74.13 — 74.38. Akcje: Bank Polski 126.50; Warsz.

W POZNANIU

ODDZIAŁ „ABC”

mieści się przy ul. 27 Grudnia 2. Przyjmuje prenumeratę, ogłoszenia.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolitka nowa 21,25 — 21,75; zbierana — żyto nowe 15,50 — 15,75; jęczmień nowy 15,25 — 15,75; owsie I st. 19,50 — 20,00; II st. 18,00—18,50; nowy 15,00 — 15,50; rzepak ozimy 44,00 — 45,00; mąka pszenka 38,00 — 40,00, gat. II 27,50—28,50, żyt. gat. I 26,00—27,00, gat. II 14,50—15,50; żytnia razowa 17,50—18,50; otręby pszenne grube 11,75—12,25; średnie 10,75 — 11,25; mialkie 10,75—11,25. Żytnie 9,00—9,25; makuchy linae 20,50 — 21,00; makuchy rzepak 12,50 — 13,00; śrut 5,00 — 5,50, siano prasowane 7,00 — 7,50.

Chleb

potaniał o 2 gr.